

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2016 r.,

sprawy **D. K.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 lipca 2015 r., sygn. akt X Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 stycznia 2015 r.,
sygn. akt XIV K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2015 roku (XIV K [...]) Sąd Rejonowy w W. skazał D. K. za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec D. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat.

Apelację od tego orzeczenia złożył obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości. Skarżący podniósł obrazę prawa procesowego tj art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 roku (X Ka [...]), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego kasację złożył obrońca skazanego zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w W. w całości. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia obrońca wskazał następujące zarzuty:

1. rażące naruszenie prawa procesowego — tj. art. 433 § 2 k.p.k w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji wszechstronnej analizy rzeczowego i uzasadnionego zarzutu, podniesionego w apelacji obrońcy adwokata T. W., naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków mgra inż. W. P. tj. pominięcie uzasadnionych wniosków tego biegłego w zakresie naruszenia również przez pokrzywdzonego S.S. zasad bezpieczeństwa obowiązujących rowerzystów w ruchu drogowym, czym przyczynił się on niewątpliwie do zaistnienia wypadku drogowego, co miało z kolei bezpośredni wpływ na dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zakresu zawinienia skazanego D. K. oraz stopnia szkodliwości społecznej czynu zabronionego, a w konsekwencji na wymiar orzeczonej mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności;

2. art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie polegające na utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku, w którym Sąd odwoławczy w bezkrytyczny sposób podzielił zapatrywania Sądu pierwszej instancji w zakresie uznania opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków za jasną, jednoznaczną i kategoryczną ” w sytuacji, gdy już pobieżna analiza przedmiotowej opinii prowadzi do uznania, iż wnioski poczynione przez biegłego są rażąco sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a sama opinia jest niejasna, niejednoznaczna i nie rozstrzygająca w sposób nie budzący wątpliwości okoliczności istotnych dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, skoro biegły w kategoryczny sposób w opinii pisemnej wykluczył wersję prezentowaną przez oskarżonego D. K., iż do wypadku mogło dojść w skutek gwałtowanego zjechania rowerzysty z przejścia dla pieszych na pas ruchu po którym poruszał się oskarżony:

a) pomimo, że jednocześnie przyznał, iż nie istnieją udokumentowane ślady kryminalistyczne, które pozwoliłyby ustalić tor jazdy roweru przed zdarzeniem (k. 318, 375);

b) pomimo, że na rozprawie w dniu 7 stycznia 2015 roku przyznał, iż „nie wiemy z jaką prędkością poruszał się rowerzysta i jakie były ewentualne zmiany prędkości (k. 374), a przyjęta przez niego hipotetyczna prędkość wzbudza uzasadnione wątpliwości i została wskazana wyłącznie na podstawie wyników' badań sporządzonych na Uniwersytecie [...] w Ż. z uwzględnieniem nieznanej osoby kierującej rowerem w wieku 60 lat (k. 318);

c) albowiem dla przyjęcia tej wersji za wiarygodną wymagana byłaby prędkość rowerzysty większa aniżeli 12 km/h (k.374), w sytuacji gdy ten sam biegły dla celów sporządzenia opinii przyjął hipotetyczną prędkość rowerzysty wynoszącą 20 km/h, a zatem większą aniżeli 12 km/h a zatem wyjaśnienia oskarżonego D. K. zasługiwały na wiarygodność; a zatem, iż pokrzywdzony przyczynił się w sposób bezpośredni do zaistnienia wypadku drogowego, co w konsekwencji powinno prowadzić do wymierzenia łagodniejszej kary w stosunku do D. K. tj. kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania.

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu D. K. w stosunku do przypisanego mu czynu, tj. kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji gdy stopień winy, cele zapobiegawcze w stosunku do sprawcy, sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste oraz sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa, jak i po zaistnieniu przypisanego mu czynu, a także względy prewencji ogólnej przekonują, iż wymierzona kara winna być zdecydowanie łagodniejsza.

Na zasadzie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

D. K. został skazany za popełnienie czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. na podstawie zeznań świadków oraz opinii biegłych specjalistów. Zgromadzony osobowy materiał dowodowy pozwolił Sądowi I instancji ustalić bez żadnych wątpliwości stan faktyczny, zgodnie z którym że D. K. prowadził samochód z prędkością nie mniejszą niż 99,8 km/h w miejscu, w którym prędkość ograniczona była do 40 km/h. W tych okolicznościach uderzył w tył roweru jadącego w tym samym kierunku, skutkiem czego pokrzywdzony S. S. doznał szeregu obrażeń ciała i wskutek urazu wielonarządowego zmarł na miejscu zdarzenia. Procedowanie Sądu Rejonowego w W. zyskało pełną aprobatę Sądu odwoławczego, jako zgodne z wszelkimi zasadami procedury karnej, zaś uzasadnienie odpowiadało wymogom z art. 424 k.p.k.

We wniesionych skargach (apelacji oraz kasacji) skazany wraz z obrońcą przyjęli linię obrony opartą na przekonaniu, że pokrzywdzony rowerzysta przyczynił się do zaistniałego wypadku po pierwsze dlatego, że powinien był korzystać ze ścieżki rowerowej i po drugie, że z przeprowadzonego materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłego, można wnioskować, że pokrzywdzony zajechał skazanemu drogę wjeżdżając niespodziewanie na jezdnię. Taką konkluzję przedstawił obrońca skazanego zarówno w kasacji jak i w zwykłym środku odwoławczym, jednak lektura sprawy, a w szczególności prawidłowo sporządzonych uzasadnień Sądów I i II instancji, prowadzi Sąd Najwyższy do wniosku, że takie rozumowanie nie znajduje uzasadnienia.

Kasacja obrońcy skazanego sprowadza się do powtórzenia zarzutów zawartych w zwykłym środku odwoławczym, do tego stopnia nawet, że ich przedmiotem stał się wyrok i postępowanie Sądu I instancji, podczas gdy zarzuty kasacji powinny być skierowane pod adresem Sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Skarżący dał wyraz niezrozumieniu specyfiki postępowania kasacyjnego, gdyż pod pozorem zarzutów kasacyjnych (art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k.) podniósł niedozwolony na tym etapie postępowania zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Skarżący, podobnie jak we wniesionym zwykłym środku odwoławczym podnosi stopień zawinienia pokrzywdzonego i podważa wnioski Sądu Rejonowego i odwoławczego wprost płynące z opinii biegłego.

Wbrew zarzutom kasacji uzasadnienie Sądu Okręgowego w W. odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy ustosunkował się całościowo do wszystkich zarzutów apelacji, w tym również szeroko odniósł się do wątpliwości skazanego oraz jego obrońcy, co do ustalenia stopnia zawinienia pokrzywdzonego (str. 2-5 uzasadnienia SO). Sądowi Okręgowemu nie umknęło – wbrew twierdzeniom obrońcy - że pokrzywdzony jechał środkowym pasem jezdni, a nie ścieżką rowerową. Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko Sądów orzekających, że zawinienie rowerzysty było znikome w obliczu rażącego naruszenia przepisów bezpieczeństwa przez kierującego samochodem D. K.. Nie można zgodzić się z argumentacją lansowaną w kasacji na stronie 6 przez obrońcę skazanego, że przewinienia, których skazany nie popełnił (nie prowadził pojazdu pod wpływem alkoholu, ani środków odurzających, nie wyprzedzał na przejściu dla pieszych, nie przejechał przez przejście dla pieszych na czerwonym świetle, nie wymusił pierwszeństwa, nie zmieniał pasów w niedozwolonych miejscach, nie zbiegł z miejsca wypadku) mogłyby mieć wpływ na poniesienie odpowiedzialności, za czyn zabroniony, którego skazany bezspornie dokonał. Nie sposób podzielić bezkrytycznego stanowiska obrońcy zaprezentowanego w kasacji, sprowadzającego się do bagatelizowania przewinienia skazanego, w sytuacji gdy D. K., nadmiernie a zarazem karygodnie przekroczył umyślnie prędkość dozwoloną na danym odcinku drogi, o co najmniej 150%, na tyle że nie zdążył nawet zauważyć rowerzysty, który od dłuższego czasu jechał jednym, środkowym pasem jezdni i który brawurę kierowcy przypłacił życiem.

Wobec powyższych argumentów zarzuty z punktu I i II kasacji są oczywiście bezzasadne.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut rażącej niewspółmierności kary (punkt III kasacji).

W sprawie nie doszło do naruszenia przepisu statuującego warunkowe zawieszenie wykonania kary, o którym mowa w art. 69 k.k., ani art. 53 § 2 k.k. określającego zasady wymiaru kary.

Po pierwsze kasacja w tym zakresie jest niedopuszczalna przede wszystkim ze względu na treść art. art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.

Zarzut z punktu III kasacji jest również niedopuszczalny w świetle art. 519 k.p.k., gdyż stanowi powtórzenie zawartego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary, należycie rozpoznanego i rozważonego przez Sąd Okręgowy (k. 7 uzasadnienia SO). Kasacja, podobnie jak w poprzednich punktach (I i II) również w tym zakresie (punkt III) zawiera zarzut *stricto* apelacyjny, skierowany w rzeczywistości przeciwko orzeczeniu Sądu Rejonowego, który – zdaniem skarżącego - przy wyrokowaniu wymierzył karę rażąco niewspółmierną.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.